

## POSTANOWIENIE

Dnia 21 maja 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z powództwa P. S.  
przeciwko N. Spółce z o.o. w T.  
o przywrócenie do pracy i ustalenie,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń  
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 21 maja 2014 r.,  
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i  
Ubezpieczeń Społecznych w G.  
z dnia 24 stycznia 2013 r., sygn. akt VIII Pa (...),

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania bez  
obciążania skarżącego kosztami postępowania kasacyjnego  
strony pozwanej.**

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w G. VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 24 stycznia 2013 r. oddalił apelację powoda P. S. od wyroku Sądu Rejonowego w G. z dnia 18 maja 2012 r. oddalającego powództwo przeciwko N. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością o przywrócenie do pracy i ustalenie, a także zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy w pełni podzielił stanowisko Sądu Rejonowego, że w sprawie brak podstaw do uznania zawartej przez strony umowy o pracę na czas określony 3 lat i 10 dni za umowę o pracę na czas nieokreślony oraz że rozwiązanie jej za

dwutygodniowym wypowiedzeniem przez pracodawcę narusza przepisy o rozwiązywaniu stosunku pracy. Wbrew twierdzeniom apelacji sam fakt, że powód nie został zatrudniony wyłącznie w celu wykonywania w okresie trwania umowy określonego zadania, lecz w celu wykonywania stale i w pełnym wymiarze tych samych czynności szczegółowo określonych w umowie, nie sprzeciwiał się zawarciu umowy na okres około 3 lat. Sąd Okręgowy wskazał, że zawarcie umowy o pracę, w tym jej czas trwania zależy wyłącznie od woli stron. Kodeks pracy nie określa ani minimalnego, ani maksymalnego okresu obowiązywania umowy na czas określony. Jednakże ustalenie zbyt długiego okresu trwania takiej umowy (np. na 10 lat) może zostać uznane za nadużycie prawa w rozumieniu art. 8 k.p. W tym wypadku chodzi o umowy, których czas trwania znacznie przekracza potrzeby, dla których instytucja umowy na czas określony została wprowadzona. Powód zawierając przedmiotową umowę znał określone w niej warunki i w pełni się z nimi zgadzał. Dopiero po upływie roku obowiązywania umowy, powód zmienił zdanie. Z kolei art. 33 k.p. nie wymaga podania przyczyny wypowiedzenia umowy zawartej na czas określony dłuższy niż 6 miesięcy.

W skardze kasacyjnej powód zarzucił naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przejawiające się w przyjęciu, że „łącząca strony umowa o pracę na czas określony nie jest faktycznie umową o pracę na czas nieokreślony, co zdaniem Sadu Rejonowego wyklucza możliwość przywrócenia powoda do pracy na dotychczasowym stanowisku”. Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania „w oparciu o art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. z uwagi na konieczność wyjaśnienia istotnego zagadnienia prawnego, jakim jest kwestia jednoznacznego wskazania warunków w jakich kilkuletnia umowa o pracę na czas określony z uwagi na swój cel, społeczno-gospodarcze przeznaczenia oraz potrzeby, dla których ją zawarto winna zostać uznana za umowę o pracę na czas nieokreślony, w szczególności ze wskazaniem momentu, który pozwalałby na spełnienie w/w warunków”.

W konsekwencji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i ustalenie, że umowa o pracę na czas określony zawarta przez strony jest faktycznie umową o pracę na czas nieokreślony i przywrócenie skarżącego do pracy na dotychczasowym stanowisku „ewentualnie o uchylanie zaskarżonego wyroku do

ponownego rozpoznania” oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz skarżącego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę pozwany wniósł o jej odrzucenie z uwagi na fakt, że wniosek o jej przyjęcie do rozpoznania nie zawiera wymaganego uzasadnienia, co nie spełnia wymogu z art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 w związku z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 k.p.c., a ponadto skarga została oparta wyłącznie na naruszeniu art. 233 k.p.c., ewentualnie o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania z uwagi na brak w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, ewentualnie o jej oddalenie w całości, a w każdym z tych przypadków o zasądzenie od skarżącego na rzecz pozwanego kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nie nadawała się do przyjęcia jej do rozpoznania. Wprawdzie można oprzeć ten środek zaskarżenia na naruszeniu przepisów postępowania (jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy), ale podstawą taką nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c.), a tego dotyczy powołany w podstawie skargi art. 233 k.p.c. Zgodnie bowiem z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, art. 233 § 1 k.p.c. określa kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów i dlatego zgodnie z art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. nie może być podstawą zarzutu skargi kasacyjnej (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2011 r., II UK 205/10, LEX nr 785670, z dnia 22 kwietnia 2010 r., III UK 84/09, LEX nr 602075; z dnia 7 kwietnia 2010 r., II UK 177/09, LEX nr 599767; z dnia 8 marca 2010 r., II PK 260/09, LEX nr 590229; z dnia 18 lutego 2010 r., III SK 24/09, LEX nr 578155; z dnia 20 stycznia 2010 r., II PK 178/09, LEX nr 577829; z dnia 26 kwietnia 2006 r., V CSK 11/06, LEX nr 230204). Nieskuteczność tego proceduralnego zarzutu skargi kasacyjnej, który nie poddawał się weryfikacji kasacyjnej, jak też brak innych skutecznych proceduralnych podstaw skarg kasacyjnych sprawiały, że Sąd Najwyższy był związany miarodajnym ustaleniem faktycznym oraz kontestowaną oceną prawną, która usuwała się spod rozpoznania kasacyjnego (art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c.), że „zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, nie daje podstaw do uznania, iż przedmiotową umowę o pracę na czas określony można faktycznie uznać za umowę o pracę na czas nieokreślony oraz,

że pozwana wypowiadając powodowi tą umowy o pracę naruszyła przepisy o rozwiązywaniu stosunku pracy.”. Ponadto skarga nie zawiera żadnych zarzutów prawa materialnego, przeto nie występuje nawet możliwość wyjaśnienia istotnego zagadnienia prawnego ze względu na brak zarzutów naruszenia prawa materialnego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji (art. 398<sup>9</sup> § 2 k.p.c.), nie obciążając skarżącego kosztami postępowania na podstawie art. 102 k.p.c.